

Pozytywna energia wraca do człowieka

Pomoc charytatywna jest wpisana na stałe w działania firmy Supra Brokers. Traktujemy ją jako przywilej i zarazem obowiązek. Jestem dumny, że niesienie pomocy nie tylko poprawia klimat naszej pracy, lecz także daje poczucie identyfikacji ze społecznością. Programy charytatywne budują poczucie naszej więzi i solidarności z otoczeniem oraz jego problemami – mówi Rafał Holanowski, prezes Supra Brokers.



foto: Archiwum Supra Brokers

Rozmowa z Rafałem Holanowskim, prezesem Supra Brokers

Jaki jest zakres działalności charytatywnej Supra Brokers?

Wiele osób i organizacji zwraca się do mnie z prośbą o wsparcie i pomoc. Wrażliwość na potrzeby otoczenia wyniosłem z domu rodzinnego. Zawsze uważałem, że pracą w społeczności i dla społeczności można uczynić wiele dobrego. Poza podstawową działalnością mojej firmy prowadzę działalność dobroczynną na wielu płaszczyznach. Supra Brokers jest instytucją odpowiedzialną społecznie i dostrzega inne, poza świadczeniem usług brokerskich, ważne potrzeby otoczenia, w którym funkcjonuje. Z całą świadomością rozwijamy działalność charytatywną, wspieramy kulturę i sztukę, prowadzimy szeroko zakrojoną edukację w zakresie prewencji ubezpieczeniowej. Z troską i zaangażowaniem reagujemy na problemy potrzebujących. Nasze działania mają zasięg i lokalny, i ogólnopolski, i międzynarodowy – projekty odpowiadają potrzebom społeczności. Pomoc charytatywna jest wpisana na stałe w działania firmy Supra Brokers. Traktujemy ją jako przywilej i zarazem obowiązek. Jestem dumny, że niesienie pomocy nie tylko poprawia klimat naszej pracy, lecz także daje poczucie identyfikacji ze społecznością. Programy charytatywne budują poczucie naszej więzi i solidarności z otoczeniem oraz jego problemami. Na przykład z okazji świąt Bożego Narodzenia Supra Brokers ufundowała regały z książkami dla małych pacjentów Kliniki Nefrologii Pediatricznej i Kliniki Neonatologii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego przy ul. Borowskiej we Wrocławiu.

Ale działacie także jako mecenas kultury?

Mecenatem artystycznym obejmujemy instytucje i organizacje zajmujące się przygotowaniem koncertów i sprowadzaniem znanych i lubianych artystów. Jedną z takich organizacji jest Polskie Stowarzyszenie Estradowe Polest. Pomogliśmy tej organizacji m.in. przy

okazji koncertu Trubadurów, zespołu Golec uOrkiestra czy występu Jana Pietrzaka. Wspieramy też ambitne wydawnictwa periodyczne oraz cykliczne akcje charytatywne promujące postawy prozdrowotne czy honorowe krwiodawstwo. Osobiście na rzecz krwiodawstwa i pomocy potrzebującym działam od 7 lat, pełniąc zaszczytną funkcję prezesa Dolnośląskiego Oddziału Okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża.

Na czym polega wasz udział we wspieraniu takich przedsięwzięć?

To zależy od ich skali i profilu. Czasem wykupujemy np. reklamę w czasopiśmie lub baner podczas danego wydarzenia. W wypadku projektów bardziej zaawansowanych i obliczonych na dłuższy czas potrafimy zaangażować się organizacyjnie. Sami prowadzimy autorskie działania i programy, które realizujemy w ramach Fundacji Supra. Polegają one m.in. na wspieraniu Polaków mieszkających na Białorusi, którzy przy naszej pomocy mogą odwiedzać ojczyznę. Przykładem takiego działania jest ostatnia pielgrzymka Polaków mieszkających na Białorusi zorganizowana w lecie 2014 r. wspólnie ze strzebińskim oddziałem Caritas.

Wasze najważniejsze akcje charytatywne: jakie jest ich znaczenie?

Staramy się do działalności charytatywnej podchodzić systemowo, a nie akcyjnie. Oczywiście wspieramy różne akcje dobroczynne i jednocześnie realizujemy długofalowe przedsięwzięcia, jak chociażby Program im. Władysława Jakowieckiego Fundacji Supra, dzięki któremu Polacy z Kresów Wschodnich mogą się leczyć w polskich uzdrowiskach i jednocześnie zwiedzać ojczysty kraj. Działamy także na rzecz systematycznego podnoszenia świadomości ubezpieczeniowej Polaków, dzięki czemu są oni w stanie korzystać z bogatej oferty rynku ubezpieczeniowego bardziej kompetentnie i z większą korzyścią dla siebie.

Co oznacza sponsoring, dlaczego i w jakich sytuacjach można i należy pomagać?

Dla mnie sponsoring to możliwość wsparcia wartościowych i potrzebnych projektów, programów czy akcji, których celem jest krzewienie ważnych idei i wartości. To także forma pomocy ludziom z różnych powodów znajdującym się w potrzebie. Gdy poda im się pomocną dłoń, to poradzą sobie z przeszkodami i niebawem będą w stanie wspierać innych. Pomaganie innym sprawia mi ogromną satysfakcję i powoduje, że czuję się spełniony. Szczególnie cieszy mnie, gdy okazuje się, że projekty, na

„Dobroczynność ma wiele twarzy. Warto wybrać dwie lub trzy dziedziny, które są nam szczególnie bliskie – dla mnie są to kultura i sztuka, pomoc ludziom w potrzebie oraz promowanie postaw i wartości prozdrowotnych”

które zdecydowaliśmy się przeznaczyć określoną sumę, z roku na rok się rozwijają. Satysfakcję odczuwam także wtedy, kiedy widzę, że moje starania są zauważane i doceniane. Bardzo się ucieszyłem, gdy zaproponowano mi udział w Komitecie Honorowym obchodów 35-lecia działalności Towarzystwa im. św. Brata Alberta w Polsce oraz obchodów jubileuszu setnej rocznicy śmierci świętego Adama Chmielowskiego, czyli brata Alberta. To symboliczne i jednocześnie istotne gesty, świadczące o tym, że pomaganie innym, niczym pozytywna energia, zawsze wraca do człowieka. Sponsoring to także dawanie przykładu innym, którzy mają możliwość pomagania, ale nie zawsze z niej korzystają. Pomagając, zachęcam ich do działania na rzecz szeroko rozumianego dobra publicznego.

Jak pomagać, aby była to pomoc skuteczna i trafiona?

Przede wszystkim uważam, że warto się skupić na kilku celach. Dobroczynność ma wiele twarzy – nie zawsze i nie wszędzie musimy się angażować. Warto wybrać dwie lub trzy dziedziny, które są nam szczególnie bliskie – dla mnie są to kultura i sztuka, pomoc ludziom w potrzebie oraz promowanie postaw i wartości prozdrowotnych. Na te cele kładę nacisk i tu się angażuję. Ażeby moja działalność i zaangażowanie przynosiły efekty, staram się w miarę możliwości monitorować działania, na które ja i moja organizacja wydajemy pieniądze. Interesuje mnie, aby nasza pomoc była skuteczna i przynosiła wymierne korzyści tym, którzy z niej korzystają, dlatego często osobiście angażuję się w różne działania charytatywne.

Rozmawiał Janusz Maciejowski